

Biuletyn Informacji Publicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

Adres artykułu: <https://bip.sggw.edu.pl/arttykul/grozny-zabojca-pszczol>

Groźny zabójca pszczół



Jednym z największych zagrożeń dla pszczół jest wirus zdeformowanych skrzydeł. Jak dotąd twierdzono, że w Polsce występuje tylko jego łagodny wariant. Niestety, dr n. wet. Anna Gajda z Katedry Patologii i Diagnostyki Weterynaryjnej Instytutu Medycyny Weterynaryjnej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie odkryła, że bardzo często jest to wariant złośliwy. Wariant, którego występowanie stale wzrasta.

Wirus zdeformowanych skrzydeł pszczół

Wirus zdeformowanych skrzydeł i dręcz pszczeli (*Varroa destructor*) – pasożyt, który bardzo szybko rozprzestrzenia się, przyczynia się do cierpienia i śmierci całych rodzin pszczelich – są nierozdzielnie połączone. Pasożyt ten jest niewielkim pajęczakiem, który żeruje na czerwiu (dzieciach pszczół) oraz na dorosłych pszczołach (matkach,

robotnicach, trutniach). Larwa, która jest zarażona warrozą nie rozwija się prawidłowo, a jeśli do tego dojdzie zakażenie wirusem zdeformowanych skrzydeł, pojawiają się charakterystyczne objawy. To znaczy pszczoła, która z takiej larwy powstanie będzie miała niedorozwinięte skrzydła i mniejszy odwłok. Pszczoły, które wychowały się z czerwiu zaatakowanego przez pasożyta i wirusa czeka w krótkim czasie śmierć. Zarażony czerw może również zamierać we wcześniejszych stadiach rozwoju. Zakażone rodziny pszczele zanim poniosą śmierć, roznoszą chorobę na inne pasieki podczas wylotów na pożytki (kwitnące kwiaty).

Wariant złośliwy choroby

– *Wirus zdeformowanych skrzydeł ma różne warianty* – mówi **dr n. wet. Anna Gajda** z Katedry Patologii i Diagnostyki Weterynaryjnej Instytutu Medycyny Weterynaryjnej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. – *Do tej pory myśleliśmy, że w Polsce jest ten łagodniejszy. W trakcie badań, które przeprowadziłam okazało się, że niestety tak nie jest. Wersja złośliwa zaczyna nawet wypierać wersję łagodną. Do tego, wirus występuje zarówno u pszczoł miodnych jak i u pszczoł dzikich. Bardzo często wymieniają się patogenami na pożytkach. Ten wirus wyrządza ogromne szkody i jest dużym problemem dla pszczelarzy.*

Leczenie

Kiedy w ulu pojawi się wirus doświadczeni pszczelarze wiedzą co robić w takiej sytuacji. Mogą samodzielnie wykonać podstawowe badania i wprowadzić odpowiednie zmiany w swoich czynnościach pszczelarskich, które pomogą rodzinie. Natomiast w przypadku osypywania się rodzin najlepiej zwrócić się z problemem do lekarza weterynarii, który ma szerszy pogląd na sytuację i może zaproponować inne i bardziej skuteczne leczenie.

Zapobieganie

Aby zapobiegać zarażeniom wirusem, który powoduje wygryzanie się pszczoł ze zdeformowanymi skrzydłami należy dbać o odpowiednią higienę w ulu. Musi być czysto. Ul powinien być dezynfekowany przynajmniej raz w roku. Ramki, na których siedzą pszczoły i budują plastry powinny być stopniowo wymieniane. A to powinno

zapobiec kumulowaniu się patogenów. Przede wszystkim jednak, aby nie dochodziło do namnażania się wirusa w rodzinie pszczelej, należy odpowiednio leczyć warrozę i dbać, aby pasożytów było w niej jak najmniej, co ograniczy znacznie lub wręcz uniemożliwi namnażanie się wirusa.

Anita Kruk, Biuro Promocji SGGW

Konsultacja merytoryczna:

dr n. wet. Anna Gajda, Katedra Patologii i Diagnostyki Weterynaryjnej, [Instytut Medycyny Weterynaryjnej SGGW](#)

Metryczka

Opublikował w BIP:	Dorota Sokół
Data opublikowania:	22.05.2024 11:02
Data ostatniej aktualizacji:	24.07.2024 15:00
Liczba wyświetleń:	4